



PRACA DLA MŁODYCH

Idziesz do zawodówki, by po jej ukończeniu od razu zacząć pracować w swoim fachu – taki plan na szkolenictwo zawodowe w naszym regionie ma prezydent Lubina Robert Raczyński. Pomysł popierają władze Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej i Ministerstwo Gospodarki.

» STR. 3

PLAGA ZWOLNIEŃ W SZPITALU?

– Jak tak dalej pójdzie, to nie będzie komu pracować. Zwolniło się już ponoć kilkunastu pracowników szpitala – informują nasi Czytelnicy. Zarząd Regionalnego Centrum Zdrowia przyznaje, że w ostatnim czasie zerwano kilka umów o pracę i lekarskich kontraktów.

» STR. 3



Droscy Czytelnicy,

Boże Narodzenie to jedna z niewielu okazji w roku, by zasiąść przy wspólnym stole. Radujcie się ze spotkań w gronie rodzinnym i dawno niewidzianych przyjaciół. Niech niezwykle nastrój wigilijnej wieczerzy towarzyszy Wam przez całe święta. Oby wszystkie piękne życzenia, gesty i słowa, jakich doświadczyście, nie opuszczały Was przez cały nadchodzący 2015 rok, czego z całego serca życzy Państwu redakcja „Wiadomości Lubińskich” i portalu lubin.pl



CORAZ BLIŻEJ ŚWIĘTA

Takiego tłumu jeszcze nie było na Lubińskim Betlejem. Trudno było się przecisnąć. Między nogami biegały małe Mikołaje, aniołki, renifery, Śnieżynki. Rozemocjonowani rodzice robili zdjęcia i kręcili filmy – chcąc utrwalić występy swoich pociec na dużej scenie Muzy. – W tym roku mamy apogeum, ale to dobrze – cieszy się Elżbieta

Miklis, jedna z organizatorek imprezy. Jak zwykle w holu Muzy roztawiono stoiska z różnościami. W tym roku było ich 35. Można było kupić między innymi ozdoby świąteczne, pierniki, zabawki, obrazki czy przetwory domowe. Trochę dalej można było skosztować domowego ciasta przygotowanego przez lubiń-

skich seniorów. Było marchewkowe – palce lizać, jak stwierdziła jedna z pań próbujących wypieków. Był też sernik, jabłecznik, rolada jabłkowa i piernik. Lubińskie Betlejem skutecznie wprowadziło lubinian w świąteczny nastrój.

Więcej na stronie 9



BĘDZIE ZARABIAŁ MNIEJ

Na trzeciej sesji tej kadencji ścinawscy radni podjęli uchwałę w sprawie wynagrodzenia tutejszego burmistrza. Krystian Koszyta będzie zarabiał mniej niż jego poprzednik. Ma krótszy staż pracy, więc jego dodatek stażowy jest o połowę mniejszy niż poprzedniego włodarza.

» STR. 15

Przeniosą się do ratusza

Przeprowadzka będzie, ale później

■ **Przeprowadzka do ratusza prezydenta oraz starosty nie nastąpi tak szybko. Wciąż nie skończono remontu. – Mieliśmy spory kłopot z tą inwestycją. Firma, która wygrała przetarg, a zatem zgodnie z prawem niestety najtańsza, kompletnie sobie nie poradziła. Natworzyła wierzytelności i zbankrutowała – mówi Robert Raczyński, prezydent Lubina.**

Po remoncie do ratusza mają się przenieść prezydent i jego biuro, ale także władze starostwa i Urząd Stanu Cywilnego. Według wstępnych pla-

wentaryzacja tego, co zostało zrobione. Każdą dziurę trzeba zidentyfikować, każdy kabel opisać i zmierzyć – mówi prezydent Robert Raczyński. – Mam nadzieję, chociaż na to wpływu nie mam, że w nowym przetargu wygra firma stąd, która będzie dobrze prowadzić tę inwestycję i w ciągu dwóch, czterech miesięcy się tam przeprowadzimy – dodaje.

Oprócz prezydenta, starosty i Urzędu Stanu Cywilnego, do ratusza mają też zostać przeniesione sesje rad miejskiej i powiatowej. W ratuszu znajdować się również będzie centrum zarządzania siecią infor-

Do ratusza w przyszłym roku wprowadzą się między innymi prezydent i starosta



Fot. Marta Czachórska

nów, miało to nastąpić w lecie tego roku. W tej chwili jednak nikt nie jest w stanie podać dokładnego terminu. Prezydent Raczyński liczy, że mogłoby się to stać za cztery, może pięć miesięcy.

– Przejęliśmy tę inwestycję i w tej chwili kończy się in-

matyczną. Natomiast wszyscy urzędnicy zajmujący się obsługą mieszkańców zostaną przeniesieni do budynku starostwa przy ulicy Kilińskiego. Zaś budynek, gdzie obecnie mieści się lubiński magistrat, mają zająć policjanci.

MARTA CZACHÓRSKA

Wielki finał Szlachetnej Paczki

Dawali paczki i płakali

» **Popłynęło morze łez, było dużo pracy, ale i mnóstwo radości. W weekend odbył się finał akcji Szlachetna Paczka. 30 rodzinom z Lubina i okolic pomogło w tym roku 1200 osób. Przygotowano podarki, które w sumie warte były około 100 tysięcy złotych! – To było niesamowite. Żeby zrozumieć, ile ta akcja niesie pozytywnych emocji, trzeba to samemu przeżyć – mówi z uśmiechem Sylwia Majewska, jedna z wolontariuszek Szlachetnej Paczki.**

W tym roku udało się szybko znaleźć darczyńców dla wszystkich 30 rodzin z Lubina. W akcję zaangażowały się firmy, sportowcy, a także urzędnicy i radni. Większość ofiarodawców chciała wspólnie z wolontariuszami przekazać przygotowane przez siebie podarunki. Jeśli chciała tego również obdarowana rodzina i wolontariusz nie widział żadnych przeciwwskazań, dochodziło do spotkania.

– To były niesamowite chwile. Wypłakaliśmy morze łez. W jednym przypadku gdy tylko ofiarodawczyni i obdarowana pani zobaczyły się, obie zaczęły płakać. Pani dziękowała i wręczyła kartkę z opłatkami oraz bardzo prywatny list od siebie do kobiety, która ją obdarowała – relacjonuje Sylwia Majewska. – Dzieci na nasz widok

krzyczały: „Anioły przyjechały! Miłujcie!” W jednym domu w podziękowaniu wolontariuszy poczęstowano rosół z kaczki...

Każda z rodzin otrzymała to, czego potrzebowała najbardziej. W jednym



Fot. Szlachetna Paczka Lubin

30 rodzinom z Lubina i okolic pomogło w tym roku 1200 osób

przypadku była to pralka, w innym opał na zimę. Były też prezenty dla najmłodszych i co chyba najważniejsze – jedzenie. Jeśli któryś z darczyńców nie był w stanie spełnić wszystkich potrzeb danej rodziny, wolontariusze kontaktowali go z osobą, która chciała pomóc.

– Było i tak, że ludzie przynosili nam na przykład jedzenie, żeby dodać do paczki dla którejś rodziny – wspomina Sylwia.

Do każdej z rodzin trafiło po kilkanaście, czasem po kilkadziesiąt pakunków. Większość obdarowanych była zaskoczona. Nie spodziewali się, że otrzymają tak wiele. – Wnieśliśmy trzy paczki i rodzina zamyka drzwi,

myśląc, że to wszystko. A to był dopiero początek. Dla jednej z rodzin mieliśmy aż ponad 50 paczek – mówi Kamila Arciszewska, wolontariuszka Szlachetnej Paczki. – Niektórzy mieli małe mieszkanie i paczki wypełniały całą wolną przestrzeń, aż nie było się gdzie ruszyć – dodaje z uśmiechem.

– Akcja naprawdę się udała. Chcielibyśmy podziękować wszystkim darczyńcom, a było ich wielu, między innymi firmy, szkoły, przedszkola, osoby prywatne, instytucje, starostwo powiatowe, radni – wylicza Marcin Fedko, lider Szlachetnej Paczki w naszym regionie.

– Szczególnie, zasłużeni darczyńcy, którzy objęli pomocą więcej niż dwie rodziny lub uzupełniali innych darczyńców, to: Centrum Badań Jakości, KGHM, Uczelnia Zawodowa Zagłębia Miedziowego i Szkoła Podstawowa nr 14 w Lubinie. Nie sposób jednak wymienić wszystkich, którzy przyczynili się do projektu Szlachetnej Paczki w Lubinie. Nie chciałbym kogoś urazić, nie pamiętając w podziękowaniach. Cała Drużyna SuperW dziękuje każdemu, kto włączył się do realizacji wizji Szlachetnej Paczki, czyli połączenia konkretnego człowieka z konkretnym człowiekiem poprzez miłość i mądrą pomoc – dodaje Marcin.

MARTA CZACHÓRSKA

✓ HELIOS



Premiera 25 grudnia

Kino Helios Lubin
ul. Gen. W. Sikorskiego 20
rezerwacja: 76 724 97 97

www.helios.pl

25.12 kino czynne od godz. 11:30

26.12 kino czynne zgodnie z repertuarem

31.12 kino czynne zgodnie z repertuarem

01.01 kino czynne od godz. 11:30

Życząc Wesołych Świąt uprzejmie informujemy, iż 24 grudnia kino będzie nieczynne.

ZAPRASZAMY DO PIZZERII POMPEA

CZYNNE CODZIENNIE OD 11:00 DO 23:00.
LOKAL DLA NIEPALĄCYCH.

10 PIZZA GRATIS!

Pizzeria "Pompea",
ul. Osiedlowa 4,
59-300 Lubin

tel. (076) 842-70-92,
pompea@pizzeriapompea.pl

Organizujemy imprezy okolicznościowe:

- komunie,
- stypy,
- chrzty,
- wesela,
- barbórki,
- imprezy firmowe,
- szkolenia i inne

Rezygnują pielęgniarki i lekarze – ostrzega Czytelnik

Plaga zwolnień w szpitalu?

■ – Jak tak dalej pójdzie, to nie będzie komu pracować. Zwolniło się już ponoć kilkunastu pracowników szpitala – informują nasi Czytelnicy. Zarząd Regionalnego Centrum Zdrowia przyznaje, że w ostatnim czasie zerwano kilka umów o pracę i lekarskich kontraktów. – Zachodzące zmiany w niczym nie odbiegają jednak od typowych ruchów kadrowych w minionych okresach – podkreśla szef szpitala na Bema Marcin Domasiewicz.

Zwróciliśmy się więc do rzecznika prasowego szpitala o komentarz w tej sprawie. W odpowiedzi otrzymaliśmy zapewnienie Marcina Domasiewicza, prezesa RCZ, jakoby w szpitalu nic niepokojącego się nie działo.

– W ciągu ostatnich dwóch miesięcy pracownicy RCZ złożyli łącznie sześć wniosków o rozwiązanie umowy o pracę, w tym jeden wniosek w związku z przejściem pracownika na emeryturę. Wszystkie wnioski pochodzą od pielęgniarek.



Szefostwo szpitala zapewnia, że nie dzieje się nic niepokojącego

Informacja o rosnącej liczbie zwolnień w lubińskim szpitalu dotarła ostatnio do naszej redakcji. – Nie jest dobrze. Ponoć na potęgę zwalniają się już nie tylko niezadowolone z warunków pracy pielęgniarki, ale także lekarze. Niedługo nie będzie komu pracować – mówi nasi informatorzy.

Jak do tej pory otrzymaliśmy ponadto dwie informacje o nieprzedłużeniu umów cywilno-prawnych od lekarzy z chirurgii ogólnej i z hospicjum stacjonarnego. Obaj lekarze chcą zmienić charakter pracy ze szpitalnego na przychodniowy – informuje Marcin Domasiewicz.

MARCELINA FALKIEWICZ

Technikum lotnicze w Lubinie

Praca dla młodych

» **Idziesz do zawodówki, by po jej ukończeniu od razu zacząć pracować w swoim fachu – taki plan na szkolnictwo zawodowe w naszym regionie ma prezydent Lubina Robert Raczyński. Pomysł wóldarza miasta popierają także władze Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej i Ministerstwo Gospodarki. Ręce zacierają już także dyrektorzy lubińskich szkół...**

Szkolnictwo zawodowe dla przemysłu – konferencja pod takim hasłem odbyła się w hotelu Astoria w Lubinie.

– To spotkanie jest swego rodzaju wstępem do programu ministerstwa na temat szkolnictwa zawodowego w Pol-

go regionu – mówi rzecznik prezydenta miasta Jacek Mamiński.

O reformie szkolnictwa mówi się już od dawna. Teraz pojawiła się jednak konkretna wizja na to, jak tzw. zawodówki miałyby funkcjonować w naszym mieście w przyszłości. – Chodzi o to, by firmy miały pracowników szytych na miarę, a uczeń, wiedząc, że będzie miał dobrą płatną pracę, udoskonalał swoje kompetencje – tłumaczy Rafał Jurkowlaniec, prezes Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

Legnicka Specjalna Strefa Ekonomiczna od lat dba o rozwój szkolnictwa zawodowego dostosowanego do potrzeb pracodawców. Jak przyznaje Dorota Włoch, wiceprezes LSSE, trwają rozmowy z wieloma przedsiębiorstwami zainteresowanymi współpracą w Lubinie. – Liderami są wśród nich firmy z branży lotniczej, ale propozycji jest wiele. Chcemy teraz, by firmy

ważnie 70-80 procent najlepszych dostaje tę pracę. Reszta zasila rynek mniejszych pracodawców – dodaje.

Z pomysłu utworzenia tego typu klas cieszy się nie tylko prezydent i inwestorzy. To także duża szansa dla istniejących już szkół. – To cieszy, że już nie tylko Legnica, Polkowice, ale także Lubin będzie włączany w tego typu przedsięwzięcia. Dotychczas nie było u nas inwestorów, więc chciałbym, by nasza szkoła współpracowała z tego typu firmami, bo mamy na to warunki. Przecież chodzi o to, by kształcić w zawodach, które są pożądane – przyznaje dyrektor Zespołu Szkół nr 2 Marian Szagała.

– Nie będzie, tak jak do tej pory, wymyślał tego żaden siedzący za biurkiem urzędnik, bo on mimo tego że ma dobre intencje i bardzo dobrze pracuje, jest daleko od szkoły i biznesu. Chcemy w krótkim czasie dopasować wymaga-



» W konferencji wzięli udział między innymi wiceminister gospodarki Ilona Antoniszyn-Klik i Rafał Jurkowlaniec, prezes LSSE

sce. Prezydent chce, by było to szkolenie specjalistyczne w unikalnych a jednocześnie poszukiwanych zawodach w naszym kraju. Jednym z nich będzie na pewno mechanik lotniczy. Decyzją Roberta Raczyńskiego w Lubinie powstanie technikum lotnicze, które z pewnością będzie cieszyło się dużym zainteresowaniem młodzieży z nasze-

stworzyły w lubińskich szkołach klasy patronackie, w których będzie odbywało się specjalistyczne szkolenie ich przyszłych pracowników – informuje Dorota Włoch.

Jak podkreśla przedstawicielka strefy, nigdy nie będzie jednak tak, że któraś z firm da uczniom stuprocentową gwarancję zatrudnienia. – Natomiast prze-

nia pracodawców do tego, co oferujemy młodym ludziom w szkołach. Naszym celem jest przedsiębiorca, który chce pozyskać dopasowanego do swoich oczekiwań pracownika – wyjaśnia wiceminister gospodarki Ilona Antoniszyn-Klik.

MARCELINA FALKIEWICZ

reklama



Nie bądźmy obojętni POMÓŻMY LENCE STANĄĆ NA NÓŻKI.

Nazywam się Lena Cholewa, mam zaledwie 3 miesiące. Urodziłam się z wrodzoną wadą rozwojową obu podudzi i stóp tzw. układ końsko-szpotały stóp oraz z brakiem odcinka kości piszczelowej w prawej kończynie. Aby stanąć na nóżki muszę przejść szereg skomplikowanych operacji, których koszt to ponad 650 tys. zł. Rodzice przy pomocy ludzi dobrego serca i Fundacji „Kawałek Nieba” zebrali około 100 tys. zł. Jednak to za mało. Jeśli nie zbiorą wystarczającej kwoty czeka mnie amputacja nóg.

Fundacja Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym „Kawałek Nieba”

Bank BZ WBK 31 1090 2835 0000 0001 2173 1374

Tytułem: „176 Lena Cholewa”

/lenkacholewa

Mamo, Tato, zabierzcie mnie na poranek!



KRÓLOWA ŚNIEGU

21 grudnia godz. 12:00

Centrum Kultury „Muza” - duża sala, bilety: 8 zł (ulgowy), 10 zł (normalny)

Rezerwacja biletów: tel. 76 746 22 66 w godz. 14:00 - 20:00 oraz na www.ckmuza.eu

GALA MUSICALU I TAŃCA

NOWY ROK W ŚWIATŁACH BROADWAYU

DUET MAŁŻEŃSKI
DOROTA UJDA-JANKIEWICZ SOPRAN ANDRZEJ JANKIEWICZ TENOR

Z TOWARZYSZENIEM
BROADWAY MUSIC BAND ORAZ DUO SHOW DANCE
ZAPRASZA NA DWUGODZINNY KONCERT

W PROGRAMIE PRZEBÓJE Z MUSICALI
MY FAIR LADY, HELLO DOLLY, SZKRYPEK NA DACHU, UPIÓR W OPERZE,
CZŁOWIEK Z LA MANCHY, WJĘST SIDE STORY, NEW YORK, CATS, SHREK

WIDOWISKOWE UKŁADY TANECZNE
KARNAWAŁOWA SAMBA, ZIMYSŁOWA RUMBA, OGNISTE PASO DOBLE,
ZWIĘWNY WALC, ELEGANCKI FOXTROT, SZALONY QUICK STEP
ORAZ WIELE MUZYCZNYCH NIESPODZIANEK I

Centrum Kultury MUZA
LUBIŃ UL. ARMII KRAJOWEJ 1

4. STYCZNIA 2015
NIEDZIELA - GODZ. 19:00

BILETY DO ODWIEDZIN W MUZIE CH MUZA W GODZ. 15:00 - 20:00 PRZEDSPRZEDAŻ - 35 ZŁ. W DNIU KONCERTU - 40 ZŁ.
DLA GRUP 10 OSOBOWYCH I POWYŻEJ - 30 ZŁ. REZERWACJA TELEFONICZNA: 76 746 22 66.



MPO

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OCZYSZCZANIA SP. Z O.O.

Najserdeczniejsze życzenia szczęśliwych
i radosnych Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomyślności i sukcesów
w nadchodzącym roku 2015



życzą
Edward Siwak Prezes Zarządu
i Pracownicy
MPO Sp. z o.o. w Lubinie

Niech magiczna moc
Wigilijnego Wieczoru
przyniesie spokój i radość.
A Nowy Rok obdaruje
pomyślnością i szczęściem.
Najpiękniejszych Świąt
Bożego Narodzenia oraz
Szczęśliwego Nowego Roku

życzy Zarząd wraz z pracownikami
Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej
„Termal” S.A. w Lubinie



W tym roku powstało aż 77 różnych projektów

Kartka Anety od PeBeKi

■ – Sama robiłam tę kartkę, nikt mi nie pomagał. To świeczka i bombki namalowane farbami – cieszy się ze zwycięstwa 22-letnia Aneta Adolph. To właśnie jej projekt kartki świątecznej wybrało w tym roku Przedsiębiorstwo Budowy Kopalń, wydrukowało i rozesłało ze świątecznymi życzeniami do swoich partnerów i kontrahentów.

To już 12. edycja konkursu „Kartka życzliwości”. W tym roku powstało aż 77 różnych projektów kartek świątecznych. Jak zwykle tworzyli je uczniowie Zespołu Szkół i Placówek Oświatowych w Lubinie. Tra-

bombek na choince. Zwycięzczyni uśmiechnięta od ucha do ucha odbiera gratulację.

– To już drugi raz jak wygrałam ten konkurs. Bardzo się cieszę. Koleżanki pewnie trochę mi zazdroszczą. Dyplom, który dostałam, powieszę w swoim pokoju. Pierwszy już tam wisi – mówi dumna zwyciężczyni Aneta Adolph.

Choć zwycięska kartka mogła być tylko jedna, to PeBeKa przygotowała też upominki dla wszystkich uczestników konkursu.

– Bardzo się cieszę, że tak chętnie bierzecie udział w tym konkursie. Mam nadzieję, że w przyszłym roku, przygotujecie jeszcze więcej



W tym roku wybrano projekt Anety Adolph

W ZSiPO wszędzie można dostrzec zwycięski projekt. Kartki wiszą nawet zamiast

kartek – powiedział prezes firmy PeBeKa Jacek Kulicki, jednocześnie składając wszystkim podopiecznym ZSiPO świąteczne życzenia.

MARTA CZACHÓRSKA

Radosław Kawęcki, mistrz świata i Europy w pływaniu, gościł w Polskiej Miedzi

Miał być górnikiem, ale popłynął

» Poza pływaniem sporo śpi i gra na konsoli, wszystko jednak w ramach międzytrentynowego odpoczynku. Gdyby jednak zawodowo nie zajął się pływaniem, na pewno pracowałby w kopalni – Radosław Kawęcki, mistrz świata i Europy w pływaniu, gościł w KGHM. Sportowca zaproszono, by pogratulować mu złotego medalu wywalzonego przed dwoma tygodniami podczas mistrzostw świata w Katarze.

W centrali miedziowej spółki Radek pojawił się w asyście taty, na co dzień górnik strażak w ZG Rudna. W kopalni pracuje zresztą cała jego rodzina, włącznie z kobietami. Jak sam przyznaje, gdyby nie pływał, pewnie też byłby górnikiem. Ma to w genach. – Życie górnika, tak samo jak sportowca, nie jest łatwe – powtarza.

Sukces z Kataru, jak każdy inny, okupił godzinami treningów w basenie i odpowiednią dyscypliną. Radosław Kawęcki, dzięki dwóm kilkugodzinnym treningom dziennie może każdego dnia spóżyć od sześciu do dziesięciu tysięcy kalorii! – Dlatego z wigilijnego stołu już wkrótce spróbuję dosłownie wszystkiego, bo nie lubię tylko oliwek – wyznaje.

Święta to bowiem jeden z niewielu momentów, kiedy mistrz może spędzić nieco więcej czasu z rodziną. Na co dzień Radek mieszka bowiem w stolicy, gdzie trenuje w tamtejszym AZS AWF Warszawa pod okiem Pawła Słomińskiego, ojca sukcesów mistrzyni olimpijskiej Otylii Jędrzejczak.

– Bywa, że jestem w domu co dwa tygodnie lub nawet co weekend, bo ciężko wytrzymać bez kontaktu z bli-

szanse mówi, że nie chce dzielić skóry na niedźwiedziu.

– Cieszymy się z kolejnych sukcesów i najbliższych planów naszego pływaka. Powód do radości jest tym większy, że Radosław Kawęcki reprezentuje Zagłębie Miedziowe i że KGHM, jako sponsor mógł dołożyć do tego zwycięstwa także swoją cegiełkę. Prowadzimy współpracę od ponad dwóch lat i jak widać przynosi ona owoce. Dlatego chcemy dziś



Pływaka przyjął Marek Bestrzyński, dyrektor naczelny centrali KGHM

skim. Wtedy robię 1200 kilometrów w dwa dni i to jest męczące. A z drugiej strony tak właśnie odpoczywam. Bo nie mogę leżeć w łóżku i nic nie robić. A kontakt z rodziną jest dla mnie bardzo ważny – podkreśla.

Jeśli mowa o planach sportowych, to teraz dla pływaka KGHM najważniejsze są mistrzostwa Polski, które ruszają za kilka dni. Poważnie myśli już o igrzyskach olimpijskich w Rio de Janeiro. Jednak zapytany o swoje

podziękować za te wyniki i chcemy więcej – mówi z uśmiechem Marek Bestrzyński, dyrektor naczelny centrali KGHM.

Radosław Kawęcki jest również twarzą prowadzonego przez KGHM programu CSR EKO-Zdrowie. W ramach programu spółka promuje działania proekologiczne i prozdrowotne, organizując m.in. cykliczne lekcje nauki pływania dla dzieci.

MARCELINA FALKIEWICZ

WWW.DOMLUBIN.PL

tel. 534 270 232



ATRAKCYJNA LOKALIZACJA, MIESZKANIA Z OGRODAMI, GARAŻAMI I TARASAMI. DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ O NASZEJ OFERCIE ZADZWOŃ I UMÓW SIĘ NA SPOTKANIE. CENA MILE CIĘ ZASKOCZY.



Pragniemy Państwu życzyć
ciepłych i rodzinnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz samych sukcesów
w nadchodzącym
Nowym Roku



Życzy prezes i pracownicy
Mundo Sp z o. o.



**Wesołych Świąt
Bożego
Narodzenia
i wszelkiej
pomyślności
w Nowym Roku
życzy Państwu
Stowarzyszenie
LUBIN 2006**

**Lubin
2006**

Trzymał chronionego ptaka

35-letni lubinianin trzymał w mieszkaniu pustulkę, która w Polsce objęta jest ścisłą ochroną. Policja sprawdza, skąd mężczyzna wzięł tego ptaka. Pustulka – czyli nieduży sokół – latała luzem po mieszkaniu w jednym z lubińskich bloków. – Policjanci zostali powiadomieni przez pracowników ochrony środowiska o tym, że w jednym z mieszkań na terenie Lubina może być przetrzymywany ptak, który w naszym kraju objęty jest ścisłą ochroną – mówi aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik prasowy lubińskiej policji. – Informacja potwierdziła się. Po wejściu do pomieszczenia zajmowanego przez lubinianina funkcjonariusze odnaleźli pustulkę Falco. Zgodnie z obowiązującym prawem, w naszym kraju przetrzymywanie lub posiadanie tego gatunku ptaków jest całkowicie zabronione – dodaje. Policjanci przekazali ptaka pod opiekę specjalistów i teraz sprawdzają, skąd 35-letni lubinianin wzięł pustulkę. – Od tego, co ustalą policjanci, zależy będzie, czy i ewentualnie jakie zarzuty usłyszy – dodaje Jan Pocięcha.

MRT

Zatrzymani za kradzieże i paserstwo

Ekstremalnie wysokie wartości ponad stu tysięcy złotych odzyskali w ostatnim czasie lubińscy i ścinawscy policjanci. W sprawie zatrzymano trzy osoby podejrzane o kradzieże i paserstwo. 21-latek z zarzutem paserstwa oraz 25-i i 27-latek podejrzani o kradzież wartego ponad 70 tysięcy złotych samochodu – to wynik akcji, którą w ostatnim czasie prowadziły wspólnie ścinawska i lubińska komenda. – Funkcjonariusze z wydziału kryminalnego ustalili, że w jednej z miejscowości na terenie powiatu lubińskiego mogą być demontowane samochody pochodzące z kradzieży. Ich podejrzania potwierdziły się. Po wejściu ścinawskich policjantów na wskazaną posesję oraz sprawdzeniu pomieszczeń garażowych, ujawniono audi a6, którego wartość oszacowano na ponad 40 tysięcy złotych. W tej sprawie zatrzymano 21-letniego mężczyznę, który usłyszał zarzut paserstwa – informuje oficer prasowy lubińskiej policji, aspirant sztabowy Jan Pocięcha. Ostatnie działania miały też związek z zatrzymaniem 33-latkę, do którego doszło na początku listopada tego roku. Wówczas policjanci zabezpieczyli samochód o wartości ponad 70 tysięcy złotych, a 33-latek usłyszał zarzut paserstwa. Wciąż nie wiadomo było jednak kto stoi za kradzieżą pojazdu. – Na podstawie zebranych informacji policjanci w toku śledztwa ustalili, że sprawcami kradzieży pojazdu, która miała miejsce na terenie Niemiec, są dwaj mieszkańcy powiatu lubińskiego w wieku 25 i 27 lat – dodaje Jan Pocięcha. Mężczyźni zostali już zatrzymani i trafili do policyjnego aresztu, a jeden z nich na wniosek prokuratora został tymczasowo aresztowany przez sąd. Funkcjonariusze wraz z prokuratorem wciąż wyjaśniają okoliczności prowadzonych spraw oraz nie wykluczają kolejnych zatrzymań.

MAF

Policja szuka poszkodowanych

Autostradowy gang

■ Chodziło im tylko o pieniądze. Swoim zachowaniem mogli jednak narazić kierowców z naszego regionu na utratę życia – legnicka policja zatrzymała międzynarodowy gang złodziei, działający na autostradzie. I apeluje do kierowców z całego regionu, że jeśli także padli ofiarą kradzieży, by zgłaszali to w najbliższym komisariacie policji.

Mundurowi przyjeźli już kilkanaście takich zgłoszeń. Szacują, że poszkodowanych może być dużo więcej. Metoda działania przestępców była zawsze taka sama. – Sprawcy obserwowali w nocy stacje benzynowe i kantory wymiany walut działające przy autostradzie A4. Kiedy pojawiał się tam kierowca wymieniający większe sumy pieniędzy, bądź przestępcy orientowali się, że ma on przy sobie znaczną ilość gotówki, naciinali oponę w jego samochodzie – informuje podinspektor Sławomir Masojć z legnickiej komendy.

Po przejechaniu kilku kilometrów, kierowca orientował się, że ma pękniętą oponę i zatrzymywał się na zjeździe lub stacji benzynowej, aby ją wymienić. Złodzieje wykorzystywali ten moment i korzystając z otwartych drzwi z drugiej strony samochodu lub wyłamując wkładki zamka, gdy były one zamknięte, dostawali się do środka i kradli szaszetki z pieniędzmi, torby podróżne i inne wartościowe przedmioty.

MARIOLA SAMOTICHA

Złodzieje kradli szaszetki z pieniędzmi, torby podróżne i inne wartościowe przedmioty



Fot. legnicka policja

Sprawdzają, co było przyczyną pożaru

Spłonął dom w Siedlcach

» Siedem wozów strażackich gasiło 10 grudnia nad ranem pożar domu jednorodzinnego w pobliskich Siedlcach, gdzie przebywała kilkuosobowa rodzina. Jak informują strażacy, przyczyna pożaru wciąż pozostaje niewyjaśniona. Nad sprawą pracuje policja.

Ogień w domu został zauważony dopiero po godz. 4 rano. Tra-

gedii udało się uniknąć dzięki jednemu z lokatorów, który wstał wcześniej do pracy. To on powiadomił strażaków o pożarze.

– Na miejsce wysłane zostały cztery zastępy PSP z Lubina. Niezbędna okazała się także pomoc pobliskich OSP. Pomagać przyjechali nam strażacy z Niemstowa, Zimnej Wody, a także ze Ścinawy. Przez ciemności i duże zadymienie działania było mocno utrudnione – przyznaje dyżurny operacyjny lubińskiej straży pożarnej Marek Barylak.

Jednak dzięki sprawnym akcjom strażaków ogień udało

się opanować bardzo szybko. W rezultacie nikt z lokatorów nie ucierpiał.

Strażacy jeszcze przez kilka godzin dogaszali strawiony przez ogień dom. Gdy ich działania się zakończyły, swoje czynności rozpoczęli policjanci z grupy dochodzeniowo-śledczej, którzy ustalą prawdopodobną przyczynę powstania pożaru.

Według pracujących na miejscu strażaków, pożar mógł mieć związek z awarią komina. W sezonie zimowym do tego typu usterek będzie dochodziło częściej niż zwykle.

MARCELINA FALKIEWICZ



Według pracujących na miejscu strażaków, pożar mógł mieć związek z awarią komina

Fot. Marcelina Falkiewicz

Nadchodzące Święta Bożego Narodzenia niosą ze sobą wiele radości oraz refleksji dotyczących minionego okresu i planów na nadchodzący Nowy Rok.

W tych wyjątkowych dniach życzę Państwu wiele zadowolenia i sukcesów z podjętych wyzwań.

Krystian Koszyła
Burmistrz Ścinawy



reklama

Potwierdzili rzetelność swoich działań i uczciwość

Fair Play dla Grupy Energetyka

PRZEDSIĘBIORSTWO
FAIR PLAY 2014

» „Energetyka” sp. z o.o. z Lubina oraz WPEC w Legnicy S.A., należące do Grupy Kapitałowej Energetyka sp. z o.o., otrzymały certyfikaty i prestiżowe tytuły PRZEDSIĘBIORSTWA FAIR PLAY 2014, potwierdzając tym samym rzetelność swoich działań i uczciwość wobec Klientów.

Krajowa Izba Gospodarcza doceniła obie spółki za rzetelne postępowanie w relacjach z klientami, kontrahentami i pracownikami oraz społecznością lokalną, samorządem i władzą państwową.

Prestiżowe nagrody zostały przyznane 12 grudnia w Warszawie, podczas uroczystej Gali XVII edycji Programu Przedsiębiorstwo Fair Play 2014.

– Przyznanie spółkom Grupy Energetyka tytułu PRZEDSIĘBIORSTWA FAIR PLAY jest potwierdzeniem wartości i zasad etycznych, jakie przyświecają nam w swojej działalności – podkreśla Anna Michalska, kierownik Działu Marketingu Energetyka sp. z o.o., która odebra-



ła tegoroczne wyróżnienie dla obu firm i dodaje: – Grupa Energetyka kieruje się w biznesowej działalności najwyższymi standardami, dbając o dobre wyniki finansowe, terminowe regulowanie zobowiązań, promocję etycznych postaw w biznesie oraz wsparcie lokalnych inicjatyw sportowych, społecznych i kulturalnych. Najwyższymi priorytetami pozostają dbałość o Klientów, bezpieczeństwo pracowników oraz troska o ochronę środowiska. Grupa Energetyka została doceniona także za konsekwentnie prowadzoną politykę inwestycyjną

i modernizacyjną, która wpływa na poprawę infrastruktury sieci ciepłowniczych, a w konsekwencji satysfakcję Klientów.

Grupa Energetyka to jedno z największych przedsiębiorstw na Dolnym Śląsku, w którym pracuje ponad 1200 osób. Energetyka sp. z o.o. oraz WPEC w Legnicy S.A. produkują, przesyłają oraz dostarczają ciepło, energię elektryczną i wodę tysiącom Klientów biznesowych i indywidualnych.

Energetyka sp. z o.o. otrzymała certyfikat po raz pierwszy, natomiast WPEC S.A. w Legnicy po raz czwarty.

**KONSOLIDACJE
POŻYCZKI
KREDYTY**

Centrum Analiz Kredytowych

**Chcesz obniżyć swoje raty
a bank odmówił Ci kredytu?
NIE ZWLEKAJ! PRZYJDŹ DO NAS!**

- bez wstępnych opłat
- bez poręczycieli
- dla osób, które trafiły do BIK
- czyszczenie rejestrów BIK, BIG, KR, ERIF
- oddłużanie

**30.000 zł rata
tylko 321 zł**

**10.000 zł rata
tylko 128 zł**

**50.000 zł rata
tylko 509 zł**

**100.000 zł rata
tylko 1020 zł**

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz.
8:00 - 17:00
Lubin, ul. Armii Krajowej 28a, I piętro
tel. 76 754 14 14 lub kom. 796 063 770

...Będzie wigilia! – Cisnąchmy się łóżem,
do świątecznej zasiągną wieczerzy –
błogosławiony grudzień!...
„W żłobie leży – kłóż pobieży...”

Weź do ręki biały opłatek,
choćbyś nawet nie miał go z kim dzielić –
i życz szczęścia całemu światu;
niech się wszystkie serca rozweselą!...

Zdzisław Kunstman

Serdeczne życzenia radości, dobroci, życzliwości oraz ciepła
i pokoju ducha na Święta Bożego Narodzenia
a także wszelkiej pomyślności w życiu rodzinnym,
osobistym i zawodowym
w Nowym 2015 Roku składają
Dyrektor
Stanisława Lewandowska
i Pracownicy MOPS w Lubinie

Wprowadzili lubinian w świąteczny nastrój

Tłoczno na Betlejem

» Takiego tłumu jeszcze nie było na Lubieńskim Betlejem. Trudno się przecisnąć. Między nogami biegają małe Mikołaje, aniołki, renifery, Śnieżynki. Rozemocjonowani rodzice robią zdjęcia i kręcą filmy – chcąc utrwalić występy swoich pociec na dużej scenie Muzy. – W tym roku mamy apogeum, ale to dobrze – cieszy się Elżbieta Miklis, jedna z organizatorek imprezy.

Jak zwykle w holu Muzy rozstawiono stoiska z różnościami. W tym roku jest ich 35. Można kupić między innymi ozdoby świąteczne, pierniki, zabawki, obrazki czy przetwory domowe. Między stoiskami tłum ludzi. Oglądają, kupują.

Trochę dalej można skosztować domowego ciasta przygotowanego przez lubieńskich seniorów. Jest marchewkowe – palce lizać, jak stwierdziła jedna z pań próbujących wypieków. Jest też sernik, jabłecznik, rolada jabłkowa i piernik.

– Ten przepyszny piernik zaczęto robić trzy tygodnie temu. Musiał swoje odleżakować. To taki prawdziwy piernik z powidłami – zachwala wypieki Elżbieta Miklis, kierownik Domu Dziennego Pobytu Senior.

Do ciast panie podają kawę lub herbatę. Przy stołach siedzą całe rodziny z dziećmi poprzebieranymi za Mikołaje czy aniołki. – Mamy dziś tu gromadę Mikołajów – mówi z uśmiechem Miklis. – Na scenie występują dziś dzieci z lubieńskich żłobków, prawie wszystkich miejskich przedszkoli. Są także nieco starsi ze szkół – wylicza. – Po raz pierwszy oprócz krótkich występów mamy też opowieść wigilijną przygotowaną przez Szkołę Podstawową nr 9. Będą również jasełka w wykonaniu seniorów, ale to już w Klubie pod Muzami o 16 – dodaje.

Najpierw bowiem występy odbywały się w dużej sali Muzy, a o godzinie 16 przeniosły się do Klubu pod Muzami. Zabawa trwała do godziny 18.

Lubieńskie Betlejem organizowane jest cyklicznie od 2008 roku tuż przed Bożym Narodzeniem. – Tradycja jest tradycją i trzeba ją kultywować – stwierdza Elżbieta Miklis. – Chcemy zachować to, co jest dobre i się sprawdza. Choć mamy też w tym roku jedną nowość – choinkę z życzeniami, a właściwie dwie. Tutaj w sali, gdzie częstujemy ciastem, i na scenie. Wieszają na nich życzenia dzieci i ich rodzice. Ta choinka już zostanie tutaj w Muzie. Cieszymy się, że przychodzą do nas całe rodziny. Zwykle okazją do takich spotkań są święta Bożego Narodzenia, a u nas można poczuć ich przedsmak i też spotkać się całą rodziną – dodaje.

Więcej zdjęć na portalu

www.lubin.pl



Fot. Maria Czachorska

reklama

Zdrowych, spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia,
spędzonych w gronie
najbliższej rodziny oraz
wszystkiego najlepszego
w Nowym Roku 2015
wszystkim mieszkańcom
życzy

Wójt Gminy Lubin
Tadeusz Kielan

**Radosnych Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomyślności
w Nowym 2015 Roku
wszystkim Klientom Spółki
życzy Zarząd MPWiK Sp. z o.o.
w Lubinie**





POWIATOWY URZĄD PRACY

CENTRUM AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin,
tel. (76) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl
<http://pup.lubin.sisco.info>

Szkolenie z zakresu umiejętności poszukiwania pracy

Klucz do sukcesu w zatrudnieniu

» Na przełomie listopada i grudnia 2014 r. w Powiatowym Urzędzie Pracy w Lubinie odbyło się drugie w tym roku 3-tygodniowe szkolenie z zakresu umiejętności poszukiwania, oparte na programie szkoleniowym wydanym i rekomendowanym przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej.

Szkolenie przeznaczone jest dla osób bezrobotnych i poszukujących pracy, które nie mają żadnego doświadczenia w poszukiwaniu pracy, są zniechęcone dotychczasowym brakiem pozytywnych efektów swoich działań, a także dla osób, które powracają na rynek pracy po długim okresie braku aktywności zawodowej.

Celem szkolenia była pomoc w przezwyciężeniu stresu oraz apatii powstałej w wyniku utraty pracy lub długotrwałego pozostawania bez zatrudnienia. Szkolenie uczy prawidłowych zachowań interpersonalnych i przygotowuje uczestników do sprawnego i efektywnego poruszania się po rynku pracy. Uczestnictwo w zajęciach pomaga osobom bezrobotnym zmienić postawę wobec siebie i innych, nastawienie do poszukiwania pracy, a także przełamać stagnację i poczucie bezradności. Umożliwia poznanie swoich mocnych i słabych stron oraz poznanie szans i zagrożeń występujących na współczesnym rynku pracy.

Głównym zadaniem doradców zawodowych prowadzących szkolenie była pomoc osobom bezrobotnym i poszukującym pracy w znalezieniu zatrudnienia, poprzez przygotowa-

nie ich do skutecznego radzenia sobie na rynku pracy oraz aktywne, samodzielne poszukiwanie pracy.

W trakcie szkolenia z zakresu umiejętności poszukiwania pracy uczestnicy przez dwa tygodnie uczą się poprzez zajęcia



warsztatowe, a następnie przez tydzień wykorzystują zdobytą wiedzę i nabyte umiejętności w praktyce. Podczas warsztatów wykorzystywane są aktywne i nowoczesne metody dydaktyczne (wykład, ćwiczenia, testy, dyskusje, praca grupowa, odgrywanie ról, prezentacje indywidualne).

Uczestnicy szkolenia w sposób czynny brali udział w prowadzonych zajęciach wykazując się przy tym dużym zaangażowaniem. Mieli okazję przećwiczyć własną autoprezentację, rozmowę z pracodawcą, aby następnie wykorzystać naby-

te umiejętności podczas samodzielnego poszukiwania pracy. Praca z kamerą uświadomiła im błędy, jakie popełniają podczas rozmów.

Uczestnikami szkolenia było 14 osób bezrobotnych z powiatu lubińskiego. Grupa zróżnicowana była pod względem płci, wieku, wykształcenia oraz czasu pozostawania bez pracy. Odmienność tych kategorii pozwalała na wymianę doświadczeń, prezentację różnych postaw, a w konsekwencji wpływa efektywniej na przygotowanie do poszukiwania pracy. Zajęcia przebiegały w miłej i sympatycznej atmosferze, grupa bardzo szybko się zintegrowała, a osoby biorące udział w szkoleniu chętnie się uzupełniały i wspierały.

Na zakończenie szkolenia, uczestnicy zostali poproszeni o wypełnienie anonimowych arkuszy ocen. Z dokonanej analizy ankiety wynika, iż oczekiwania osób bezrobotnych dotyczące programu zajęć zostały spełnione oraz odpowiadały im metody i formy prowadzenia zajęć.

Podsumowując szkolenie uczestnicy wyrazili opinię, że pozyskane umiejętności będą bardzo przydatne w procesie poszukiwania pracy, a udział w zajęciach pozytywnie wpłynął na ich nastawienie, wzrosła motywacja, a także ocena własnych możliwości. Budującym okazał się również fakt, iż podczas trzeciego tygodnia warsztatów dwoje uczestników otrzymało propozycję pracy. Utwierdził on uczestników w przekonaniu, iż warto było wziąć udział w szkoleniu i profesjonalnie przygotować się do wejścia na rynek pracy.

MAŁGORZATA DĄBROWSKA-KRÓLIKOWSKA



BLOCKPOL®
developer Sp z o.o.

*Wszystkim naszym obecnym
oraz przyszłym Klientom
i Partnerom życzymy rado-
snych i pełnych życzliwości
Świąt Bożego Narodzenia
oraz sukcesów w nadchodzącym
Nowym Roku*

Ruszyła nowa
inwestycja
ul. Górnicza

Nowe
mieszkania
już
w sprzedaży

tel. 519 184 959

www.blockpol.pl



Urząd Miejski w Lubinie

Mieszkańcom i Gościom zgromadzonym przy wigilijnym stole życzymy radosnego i spokojnego przeżywania Świąt Bożego Narodzenia. Niech wspólnie spędzony czas w rodzinnym gronie, będzie okazją do obdarowania dobrym słowem i wzajemną życzliwością. Niech zgoda i szczęście zagości we wszystkich lubińskich domach, a zrodzona w Noc Narodzenia Pańskiej wiara, nadzieja i miłość towarzyszy Państwu przez cały Nowy 2015 Rok.

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Prezydent Miasta Lubina Robert Raczyński
Przewodniczący Rady Miejskiej w Lubinie Andrzej Górczyński

BOŻE NARODZENIE, NOWY ROK

Informujemy, że w okresie świąteczno - noworocznym obowiązuje specjalna organizacja kursowania autobusów miejskich.

24.12.2014 WIGILIA	LINIE 0, 3A, 3B, 5	Kursują tylko do godziny 17, zgodnie z sobotnim rozkładem jazdy
	LINIE 1, 7	❖ do godziny 17 kursują jak w sobotę ❖ w godzinach 17 – 23 kursują co 30 minut
	LINIE 2, 4	Kursują według sobotniego rozkładu jazdy
	LINIA 6	Autobusy kursują do godz. 16 (jak w dni robocze)
25.12.2014-26.12.2014 BOŻE NARODZENIE	LINIE 0, 3A, 3B, 5, 6	Autobusy nie kursują
	LINIE 1,2,4,7	Kursują według świątecznego rozkładu jazdy (ostatni wiersz w rozkładzie jazdy) – linie 1,4,7 co 30 minut, linia 2 co 60 minut
31.12.2014 SYLWESTER	LINIE 3A, 3B, 5	Kursują tylko do godziny 20, zgodnie z sobotnim rozkładem jazdy
	LINIE 0, 1, 2, 4, 7	Kursują według sobotniego rozkładu jazdy
	LINIA 6	Autobusy kursują do godz. 16 (jak w dni robocze)
01.01.2014 NOWY ROK	LINIE 0, 3A, 3B, 5, 6	Autobusy nie kursują
	LINIE 1,2,4,7	Kursują według świątecznego rozkładu jazdy (ostatni wiersz w rozkładzie jazdy) – linie 1,4,7 co 30 minut, linia 2 co 60 minut

ŻYCZYMY WESOŁYCH ŚWIAT I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU.



ORSZAK TRZECH KRÓLI

W PROGRAMIE:

- PRZEMARSZ TRASĄ KOŚCIÓŁ PW. ŚW. JANA BOSKO - WZGÓRZE ZAMKOWE
- TRZEJ KRÓLOWIE Z ORSZAKAMI
- CHÓRY ANIELSKIE
- REPUBLIKA PRZYJEMNOŚCI
- SZAŁAS PASTERSKI
- DWÓR HERODA
- WALKA ANIOŁÓW I DIABŁÓW
- BRAMA ANIELSKA
- POKLON DZIECIĄTKU JEZUS
- WSPÓLNE KOLĘDOWANIE

LUBIN

WTOREK

6 STYCZNIA 2015

KOŚCIÓŁ PW. ŚW. JANA BOSKO - GODZ. 12.30
(po Mszy św. o godz. 11.30)

Powiatowe

Przypomnieli o rocznicy

► Kwiaty pod pomnikiem i rozstrzygnięcie konkursu

13 grudnia 33 lata temu zamiast deszczu, jak dziś, padał śnieg. Na ulicach pojawiły się czołgi. Wprowadzono stan wojenny. – 13 grudnia 1981 roku marzenie wielu Polaków zostało zabite, zostało zabite wprowadzeniem stanu wojennego – mówi starosta lubiński Adam Myrda. Lubin uczcił 33. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego w Polsce.

Po uroczystej mszy św., która odbyła się w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, mieszkańcy, samorządowcy, a także kibice złożyli kwiaty pod pomnikiem Pamięci Ofiar Lubina '82.

Kolejna część obchodów odbyła się w Centrum Kultury Muza w Lubinie. Nagrodzono laureatów powiatowego konkursu historyczno-literackiego pt. „Stan wojenny – by czas nie zaczął”. Wyróżniono również szkoły, które najaktywniej zaangażowały się w konkurs – Gimnazjum nr 4 w Lubinie oraz I Liceum Ogólnokształcące w Lubinie. Wręczono także statuetki osobom, które brały bezpośredni udział w wydarzeniach sprzed 33 lat.

– 13 grudnia 1981 roku marzenie wielu Polaków



W Muzeum nagrodzono laureatów powiatowego konkursu historyczno-literackiego pt. „Stan wojenny – by czas nie zaczął”

zostało zabite, zostało zabite wprowadzeniem stanu wojennego. Dziś, 33 lata po tamtych wydarzeniach, gdy dziennikarze pytają młodzież o tę historyczną datę, około 5 procent młodych ludzi w wieku od 16 do 25 lat wie, co się wydarzyło 13 grudnia 1981 roku. To jest na poziomie błędu statystycznego – mówi starosta lubiński Adam Myrda.

– Cieszę się, że dzisiaj mogę spotkać wielu przy-

jaciół z tamtego okresu, ale wolałbym, żeby historia tamtych dni, tamtych lat była uczona w szkołach, by znała ją młodzież. Poeta Zbigniew Herbert mawiał, że naród bez historii ginie, a ja nie chciałbym, żeby naród polski zginął. Zrobmy wszystko, żeby historia była dla Polaków i żeby ta historia była z nami! Z całym szacunkiem odnoszę się do młodzieży, która dzisiaj

wystąpiła na scenie, która brała udział w konkursie poświęconym stanowi wojennemu. Oni nie mają lekcji historii, w książkach o historii o tym się nie pisze, ale mimo że tego nie przeżyli, chcą wiedzieć, co się wtedy wydarzyło – dodaje starosta.

Zwieńczeniem uroczystości był koncert Edyty Geppert.

MAGDALENA ŚLIWA

Kupujemy coraz więcej aut

► Statystyki z powiatu lubińskiego

W porównaniu do grudnia ubiegłego roku, w powiecie lubińskim przybyło ponad 2,5 tysiąca samochodów. Tak wynika z danych otrzymanych z biura komunikacji Starostwa Powiatowego w Lubinie.

Obecnie w powiecie zarejestrowanych jest 69 796 pojazdów.

Wraz z liczbą pojazdów przybywa też kierowców. W drugiej połowie 2013 roku wydano 1489 dokumentów upoważniających do

prowadzenia pojazdów. Kolejne półrocze to już 1564 wydanych praw jazdy, czyli o 75 więcej kierowców.

W drugiej połowie tego roku, licząc do dzisiaj, wystawiono 1064 dokumenty prawa jazdy. Do końca roku zostały jeszcze dwa tygodnie, a w Lubinie otwarty został ośrodek egzaminacyjny. Może to spowodować, że liczba wystawionych praw jazdy gwałtownie wzrośnie.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Przedstawili historię

► Spotkanie integracyjne

– Mówi się, że życie to teatr, ja powiem, że życie od teatru różni się tym, że w życiu możemy mieć wpływ na kształt naszej rzeczywistości, a w teatrze scenariusz nie może się zmienić – mówi Liliana Pietryka, prezes Stowarzyszenia Równe Szanse w Ścinawie.

W Centrum Kultury Muza w Lubinie odbyło się przedsta-

reżyserowanego przez Teresę Kogut spektaklu, była miłość matczyna, której siła może zdziałać cuda.

Przy okazji podziękowano staroście lubińskiemu Adamowi Myrdzie oraz burmistrzowi Ścinawy Krystianowi Kosztyle za wspieranie stowarzyszenia i pomoc w jego rozwijaniu się. Ponadto nagrodzone zostały inne integra-



wienie integracyjne „Zamieniec”, przygotowane przez Stowarzyszenie Równe Szanse w Ścinawie. Tematem wy-

cyjne grupy artystyczne, które brały udział w listopadowym przeglądzie teatralnym.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Wyróżnili i nagrodzili

► Gala wolontariatu

– Niektórzy wolą iść do kina, na spacer lub spędzić swój czas wolny w domu. Ci ludzie wstają wcześniej rano i przychodzą do hospicjum, żeby pomagać innym. Robią to każdego dnia z uśmiechem na ustach – mówi Renata Nocko, psycholog i koordynator wolontariuszy lubińskiego hospicjum. W Centrum Kultury Muza w Lubinie odbyła się gala wolontariatu, podczas której doceniona została całoroczna praca wolontariuszy z terenu powiatu lubińskiego.

Starosta lubiński wręczył wyróżnienia osobom pracującym od wielu lat na rzecz potrzebujących oraz uczniom szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, którzy również angażują się w pracę w wolontariacie.



Podczas spotkania doceniona została całoroczna praca wolontariuszy z terenu powiatu lubińskiego

– Wolontariat to tak naprawdę ciężka i żmudna praca. Mimo że macie swoje rodziny, swoje potrzeby i swoje problemy, to potraficie dać serce potrzebującym, a to dla nich jest najważniejsze. Należą wam się za to duże podziękowania oraz wszystkim wolontariuszom działającym na terenie powiatu lubińskiego, których dzisiaj tutaj z nami nie ma – mówi Adam Myrda, starosta lubiński.

Podczas gali wyświetlony został film, w którym wolontariusze i podopieczni lubińskiego hospicjum mieli okazję opowiedzieć o tym, jak wiele wolontariat wniósł w ich życie.

Na koniec uroczystości wystąpił zespół Trzynasta w Samo Południe.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Posadzili drzewa

► W zamian za wycięte...

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, powiat lubiński posadził 290 drzew i 4 tysiące krzewów. Inwestycja ta została zrealizowana w ramach wykonania nasadzeń zamiennych związanych z wycinką drzew w pasach remontowanych wcześniej dróg powiatowych.



Fot. Marta Czachorska

– Nasadzonych zostało 290 drzew z gatunku klon zwyczajny i jarząb pospolity oraz 4 tysiące krzewów. Zgodnie z decyzjami dotyczącymi zgod na wycinkę drzew, byliśmy zobowiązani do wykonania nasadzeń zamiennych

w ciągu modernizowanych przez powiat pasów drogowych. Nasadzenia te objęte są piętnastomiesięczną gwarancją – tłumaczy Tomasz Rosik, dyrektor departamentu infrastruktury i transportu.

Nasadzenia zostały wykonane w pasach dróg powiatowych w Miłosnej, Wielowsi,

Rynarcicach, Lubinie oraz na terenach zielonych spółdzielni „Nowa” i im. Jana Wyżykowskiego.

Całkowity koszt wykonanych nasadzeń to niecałe 89 tysięcy złotych.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Kościół jak nowy

► Skończono remont

Zakończył się remont elewacji południowej kościoła pw. Matki Boskiej Częstochowskiej w Lubinie. Właśnie odbył się odbiór końcowy prac.

Prace te były prowadzone dwuetapowo. Obejmowały wymianę wątku ceglanego, tynków, kamieniarki oraz stolarki okiennej, drzwiowej zewnętrznej, a także witraży. Powiat

lubinowski dofinansował drugi etap prac remontowych, przekazując 50 tysięcy złotych.

– Remont kościoła był konieczny, ponieważ zalewany był strop, dachówki spadały, wszystko się dosłownie sypało. Ostatni remont przeprowadzany był parę wieków temu, stąd zakres prac był tak szeroki – mówi Paweł Bujak,

proboszcz parafii pw. Matki Boskiej Częstochowskiej w Lubinie.

Całkowity koszt remontu kościoła wyniósł ponad 1 mln 300 tysięcy złotych.

Jak poinformował nas proboszcz parafii, ciekawą przez dłuższy czas woda spowodowała, że w salach kościelnych pojawiła się wilgoć i prace związane z przywracaniem daw-

nej świetności wnętrzu kościoła nadal trwają.

– Różnica pomiędzy tym jak kościół wyglądał przed remontem, a jak wygląda po jego zakończeniu jest ogromna. Wywieźliśmy 40 ton gruzu, co pokazuje jak duży zakres prac został wykonany – dodaje proboszcz Bujak.

MARTA SOBOTKIEWICZ



Kościół przed remontem



Kościół po remoncie

Fot. parafia MBC

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



POWIAT LUBIŃSKI

Niech radość i pokój Świąt Bożego Narodzenia towarzyszą wszystkim przez cały Nowy Rok. Życzymy, aby był to rok szczęśliwy w osobiste doznania, spełnił zamierzenia i dążenia zawodowe i społeczne oraz by przyniósł wiele satysfakcji z własnych dokonań.

życzą:

Przewodnicząca Rady Powiatu w Lubinie

Starosta Lubinowski

Jadwiga Musiał

Adam Myrda

Zuchwała kradzież

Spuścili 140 litrów paliwa

■ 140 litrów paliwa złodzieje spuścili w nocy 11 grudnia z jednej z ciężarówek zaparkowanych na stacji benzynowej w Miłosnej. Jak zapewnia oficer prasowy lubińskiej policji aspirant sztabowy Jan Pocięcha, sprawców szuka teraz policja.



Kradzieży dokonano podczas gdy ciężarówka stała przy zajeździe w Miłosnej

Zajazd w Miłosnej to miejsce, gdzie od lat roi się od ciężarówek i TIR-ów. Kierowcy, oprócz tankowania, zatrzymują się tu także po to, by zjeść czy wziąć prysznic. Niektórzy zatrzymują się na dłużej, ucinając sobie drzemkę między poszczególnymi kursami.

11 grudnia w nocy kierowca jednej z takich ciężarówek słono zapłacił za chwilę błędnego odpoczynku. Najprawdopodobniej podczas snu w kabinie, mężczyznę okradziono.

– Rano otrzymaliśmy zgłoszenie o kradzieży paliwa z auta ciężarowego. Zgi-

nęło około 140 litrów – potwierdza aspirant sztabowy Jan Pocięcha.

Teraz funkcjonariusze wyjaśniają okoliczności tego zdarzenia i pracują nad ustaleniem sprawcy lub sprawców kradzieży paliwa w Miłosnej.

MARCELINA FALKIEWICZ

Sąd zajmie się sprawą wypadku na trasie Lubin – Chojnów

Odpowie za śmierć kierowcy

» Wyrok w dość skomplikowanej sprawie będzie musiał wydać lubiński sąd rejonowy. Prokuratura właśnie zakończyła śledztwo w sprawie wypadku na trasie Lubin – Chojnów i skierowała do sądu akt oskarżenia. I choć do wypadku przyczynił się mężczyzna, który w nim zginął, to okazało się, że winę ponosi też inny z kierowców, jadący z naprzeciwka. Uderzył w nieprawidłowo jadący samochód i był nietrzeźwy.

24 czerwca kierowca volkswagena UP jechał od strony Chojnowa w kierunku Lubina. Przed lekkim wzniesieniem, a zatem nie wiedząc czy manewr uda mu się zakończyć bezpiecznie, zaczął wyprzedzać forda mondeo.

– W tym czasie z naprzeciwka oplem vectra jechał 42-letni Jarosław Ś. z Lubina. Gdy pokonał wzniesienie zobaczył dwa jadące obok siebie samochody. Volkswagen znajdował się na jego pasie ruchu. Zaskoczony sytuacją skręcił gwałtownie w lewo, a następnie rozpoczął hamowanie. Mimo tego, że kierowca volkswagena zaczął już zjeżdżać na właściwy pas ruchu, pojazdy zderzyły

się – relacjonuje Lilianna Łukasiewicz, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

Kierowca volkswagena doznał bardzo ciężkich obrażeń ciała, m.in. złamania poprzecznego kręgosłupa piersiowego z uszkodzeniem rdzenia kręgowego. Zmarł na miejscu.

Natomiast Jarosław Ś. miał stłuczoną głowę i klatkę piersiową oraz złamany palec lewej ręki. Szybko wyszło na jaw, że był pijany. Miał dwa promile alkoholu we krwi.

Powołany w sprawie biegły z zakresu ruchu drogowego przyznał, że to zmarły kierowca volkswagena stworzył niebezpieczną sytuację na drodze, bo wyprzedzał mimo ograniczonej widoczności. – Do wypadku przyczynił się jednak także lubinianin. Gdyby zaczął hamować bez wcześniejszego skrętu kół w lewo, do zderzenia pojazdów by nie doszło – tłumaczy prokurator Łukasiewicz.

Prokurator postawił Jarosławowi Ś. zarzut spowodowania pod wpływem

» Kierowca volkswagena doznał bardzo ciężkich obrażeń ciała, m.in. złamania poprzecznego kręgosłupa piersiowego z uszkodzeniem rdzenia kręgowego. Zmarł na miejscu



Fot. Archiwum WL

alkoholu wypadku ze skutkiem śmiertelnym. Mężczyzna przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że po zauważeniu volkswagena rozpoczął hamowanie, lecz nie skręcał kołem kierownicy, a samochód sam zaczął zjeżdżać na lewy pas ruchu.

Przeczą temu ustalenia poczynione w czasie oględzin. Ujawniono ślady blokowania kół, świadczące o podjęciu kwestionowanego manewru. Jarosławowi Ś. grozi kara od 9 miesięcy do 12 lat pozbawienia wolności oraz dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

MARIOLA SAMOTICHA

Jarmark Bożonarodzeniowy

Świątecznie w Ścinawie

■ Były bałwanki, Mikołaje i choinki, a do tego pyszne ciasta i piosenki – w takiej atmosferze w Ścinawie odbył się Jarmark Bożonarodzeniowy. – Piękna tradycja, takie imprezy wprowadzają klimat świąt – mówi jedna z mieszkanki gminy.

Jarmark w Centrum Turystyki i Kultury zorganizowała rada Rodziców ze Szkoły Podstawowej nr 3 wraz z uczniami tej placówki. Przyszło wielu mieszkańców Ścinawy, byli też goście: burmistrz Krystian Koszytła, starosta lubiński Adam Myrda czy ksiądz prałat Bogdan Kaczorowski.

W CTiK roztawiono stoiska, na których rodzice sprzedawali ozdoby przygotowane przez uczniów szkoły. Można było kupić dekoracje choinkowe czy świąteczne stroiki. A każdy spragniony mógł odwiedzić kawiarenkę, gdzie swoimi wypiekami dzielili się rodzice z gminy Ścinawa.

Na scenie swoje umiejętności wokalne prezentowali uczniowie. Wystąpiły zespoły: Promyczek oraz Campanello. Ścinawianie mogli też obejrzeć jasełka grupy teatralnej Zaczarowana Kurlina, które młodzi przygotowali



wraz z opiekunką Teresą Kogut. Na zakończenie wystąpiły dzieci z klas III w koncercie „Niech kołędu budzi nasze serca”.

Pieniądze, które udało się zgromadzić ze sprzedaży ozdób, zostaną przeznaczone na potrzeby szkoły.

MARIOLA SAMOTICHA

Fot. Agata Janowska

Odbyła się kolejna sesja rady miejskiej Ścinawy

Podzielili się na komisje

■ W pięciu komisjach będą pracować przez najbliższe cztery lata ścinawscy radni. Podczas ostatniej sesji rajcy podzielili się pracami w komisjach: rewizyjnej; budżetu, finansów i strategii gospodarczej; gospodarki, mienia i bezpieczeństwa publicznego; rolnictwa, ochrony środowiska i przyrody oraz zdrowia, pomocy społecznej, oświaty, kultury i sportu.

W każdym z gremiów wybrano szefów i ich zastępców oraz pozostałych członków. Każda komisja liczy łącznie pięciu radnych.

Przewodniczącą komisji rewizyjnej została Anna Podbucka, a jej zastępcą – Edward Sitarski. Pozostali członkowie to: Józef Szebesowicz, Maria Ratajczak i Henryk Kozak.

Komisji budżetu, finansów i strategii gospodarczej szefować będzie Monika Żogalska. Jej zastępcą został Marek Szopa.

pa, a pozostałymi członkami: Czesław Jastrzębski, Maria Ratajczak i Henryk Kozak.

Za komisję gospodarki, mienia i bezpieczeństwa publicznego odpowiada Józef Szebesowicz oraz jego zastępca Mariusz Mostowski. W składzie są też: Monika Żogalska, Paweł Kowalski i Czesław Jastrzębski.

Na przewodniczącą komisji rolnictwa, ochrony środowiska i przyrody wybrano Edwarda Sitarskiego, a na zastępcę: Danutę Pawłoszyńską. W składzie są też: Irena Chrystyna, Paweł Kowalski i Arkadiusz Wilgoz.

Ostatnią grupą, w jakiej pracować będą radni, jest komisja zdrowia, pomocy społecznej, oświaty, kultury i sportu. Szefować jej będzie Agnieszka Parzyńska, a zastępcą będzie Anna Podbucka. Pozostałymi członkami są: Irena Chrystyna, Włodzisław Jagiełło i Marek Szopa.

MARIOLA SAMOTICHA

Uchwalono pensję dla nowego burmistrza

Będzie zarabiał mniej

■ Na trzeciej sesji tej kadencji ścinawscy radni podjęli uchwałę w sprawie wynagrodzenia tutejszego burmistrza. Krystian Koszytyła będzie zarabiał mniej niż jego poprzednik. Ma krótszy staż pracy, więc jego dodatek stażowy jest o połowę mniejszy niż poprzedniego włodarza – Andrzeja Holdenmajera.

Miesięczne wynagrodzenie brutto Koszytyły to 6.420 zł. Składa się na nie zasadnicze wynagrodzenie – 4,2 tys. zł, do tego dodatek funkcyjny w wysokości 800 zł, dodatek za staż pracy w wysokości 10 procent, czyli 420 zł oraz dodatek specjalny w wysokości 20 procent wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego – tj. 1 tys. zł.

Wynagrodzenie Koszytyły jest niższe od tego, ile zarabiał Holdenmajer o 420 zł. Rocznie da to oszczędności w wysokości ponad 5 tys. zł.

– Radni zgodnie podjęli uchwałę o takiej treści i nie było wniosków o jej zmianę – informuje Marek Szopa, przewodniczący rady miejskiej w Ścinawie.

– Uważam, że osoba zarządzająca miastem powinna zarabiać więcej, bo wiem zadania, które realizuje, są odpowiedzialne, często bardziej złożone i skomplikowane niż w niejednym przedsiębiorstwie. Zauważam odpowiedzialność za sprawy gminy nie wnioskowałem jednak o zmianę tego wynagrodzenia na moją korzyść – komentuje burmistrz Ścinawy Krystian Koszytyła.



Fot. Mariola Falkiewicz

Obecny włodarz ma większość w radzie. A to właśnie rada decyduje o wysokości wynagrodzenia burmistrza. Gdyby więc chciał, nie miałby problemu z podniesieniem swoich zarobków

Obecny włodarz ma większość w radzie. A to właśnie rada decyduje o wysokości wynagrodzenia burmistrza.

Gdyby więc chciał, nie miałby problemu z podniesieniem swoich zarobków.

– Sytuacja finansowa, z jaką zastąpiłem budżet gminy, nie napawa optymizmem. Zadłużenie na poziomie ponad 14 mln zł przy budżecie około 28 mln zł nie pozwala na zmianę poziomu wynagrodzenia – wyjaśnia Koszytyła.

WOJCIECH NIEDZIELSKI

I Powiatowy Konkurs Wykonywania Stroików Bożonarodzeniowych

Stroik ze starostą i burmistrzem

» Starosta wbił świeczkę, burmistrz dołożył bombkę – w Młodzieżowym Domu Kultury po raz pierwszy samorządowcy robili świąteczne stroiki wspólnie z niepełnosprawnymi z całego powiatu lubuskiego. – Naszym celem było nie tylko przybliżenie tradycji świątecznych, ale też integracja międzypokoleniowa – opowiada Wanda Doszko, kierownik Warsztatów Terapii Zajęciowej Akademia Życia.

Powiatowy Konkurs Wykonywania Stroików Bożonarodzeniowych to wspólna inicjatywa Stowarzyszenia Dać Nadzieję oraz Warsztatów Terapii Zajęciowej Akademia Życia. Zaprosili wszystkie placówki opiekujące się niepełnosprawnymi, by razem przygotować świąteczne stroiki. Ale nim stanęli do rywalizacji – i to zarówno dzieci, jak i seniorzy – najpierw popisać mogli się starosta naszego powiatu Adam Myrda i burmistrz Ścinawy Krystian Koszytyła.

– Robiłem stroik pierwszy raz, ale bardzo mnie to zaabsorbowało. Czy zrobię taki w swoim domu? Chyba mam jeszcze za mało umiejętności – śmieje się burmistrz Koszytyła. – Ale nic straconego – w Ścinawie odbędzie się Jarmark Bożonarodzeniowy i na pewno kupię tam jakiś stroik – dodaje.



– Stroik jest w domu bardzo ważny, bo oddaje atmosferę świąt. Za moich czasów, kiedy byłem mały, nie robiło się stroików. Wtedy symbolem Bożego Narodzenia była choinka. Zawsze żywa i pachnąca. Dziś w wielu domach choinki są sztuczne, dlatego taki stroik ma bardzo duże znaczenie – uzupełnia starosta Myrda.

MARIOLA SAMOTICHA



Fot. Marta Czachorska

Do serca przytul psa

Szukają ciepłego kąta przed świętami

Aż pięć sympatycznych psiaków w ostatnim czasie straciło swój dom. Dwa z nich znaleźli lubinianie i szukają dla nich nowych opiekunów, trzy odłowili strażnicy i przekazali do weterynarza. Wszystkie można przygarnąć od zaraz.

Biskopowego czworonoga jeden z mieszkańców znalazł na skrzyżowaniu drogi krajowej nr 3 z ulicą Małomicką (fot. 1). Wziął go do domu, bo żał mu było wychłodzonego zwierzęcia, nie ma jednak warunków, by zająć się nim na stałe. Dlatego szuka dla niego nowego domu. Jeśli ktoś chciałby go przygarnąć, może dzwonić na numer: 663 782 652.

Podobna jest historia psa znalezionej obok sklepu Alfa Społem przy ulicy Ptasiej (fot. 2). – Miał obroź ze smyczą. Pies jest zadbane i ufny wobec ludzi. Ma około roku, sierść białą – opowiada osoba, która tymczasowo zajęła się zwierzęciem.

Właściciel psa jest proszony o kontakt pod numerem telefonu 510 210 841.

Dwa psy odłowili też strażnicy miejscy. Pierwszy to około 3-miesięczna suczka, znaleziona przy ulicy Mickiewicza (fot. 3). Jest zadbana, podobnie jak jej starszy kolega – dorosły samiec z obroź, znaleziony przy ulicy Spacerowej (fot. 4).

W okolicach Rodzinnych Ogrodów Działkowych „Leśny” znaleziono też psa, mieszańca (fot. 5).

Jeśli ktoś chciałby przygarnąć któregoś ze zwierzątek, powinien zadzwonić pod numer: 695 031 515 lub 695 451 515, najlepiej w godz. 9-18. Uwaga, weterynarz nie odpowiada na SMS-y.

Wojciech NIEDZIELSKI



KREDYTY

- gotówkowe
- konsolidacyjne
- firmowe

ODDŁUŻENIA

- ✓ dla osób z komornikiem
- ✓ na spłatę czynszu
- ✓ na spłatę windyacji
- ✓ bez górnej granicy wieku

Oddział: LUBIN

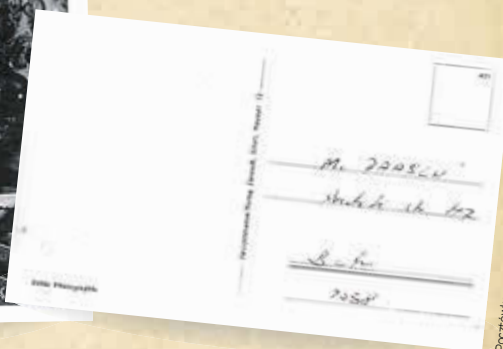
536-316-196
536-316-197

! Historyczna Pocztówka (58)



dane wydawnicze:

Wydawca: Ansichtskarten – Verlag
Zimmaß, Erfurt, Neuestr 12
Pocztówka bez obiegu pocztowego.



Pocztówka ze zbiorów W. Wesołowskiego

Obora – Oberau

Na naszej pocztówce prezentujemy wnętrze kościoła ewangelickiego. Był on zbudowany w systemie tzw. pruskiego muru. Wyposażenie wnętrza wykonane było głównie z drewna. Zwraca uwagę bogato zdobiony ołtarz główny i ambona. Po prawej stronie widoczna jest niewielka empora zdobiona malowidłami. Po zniszczeniach wojennych kościółek, obecnie katolicki pw. św. Antoniego remontowany był dopiero w latach 1968-1970.

! Ciekawy zabytek (58)

Kościół filialny pw. św. Antoniego

Lokalizacja: OBORA – gm. Lubin
DANE GPS: 51°25'06"N 16°08'17"E

O istniejącym już w osadzie kościele parafialnym mówi pośrednio dokument z 1361 roku, w którym wymieniany jest proboszcz Jan z Obory. Około 1524 roku świątynia została przebudowana, a w 1614 roku dobudowano kamienną wieżę dzwonnicę. Następnie w 1650 roku od strony wschodniej do prezbiterium dobudowano obszerną salę o konstrukcji szachulcowej.

W swojej historii świątynia była w różnym stopniu kilkakrotnie niszczone. Jednak najpoważniejszych zniszczeń obiekt doznał w trakcie działań wojennych w 1945 roku. Ocalały jedynie mury obwodowe kościoła, który został odbudowany dopiero w latach 1968-1970. Z założenia przedwojennego nie odbudowano kompletnie zniszczonej, wspomnianej już XVII-wiecznej sali szachulcowej oraz wysokiego, trójstopniowego hełmu zwieńczającego wieżę.



Obecnie jest to jednonawowa, gotycka budowla zorientowana, wzniesiona z kamienia i cegły na rzucie prostokątnym, z wydzielonym, prostokątnym prezbiterium. Na zachodniej osi założenia znajduje się czworoboczna wieża z przyporami,

której górna kondygnacja przechodzi w ośmiobok. Przykryta jest ona stromym, ostrosłupowym dachem o konstrukcji drewnianej, krytej blachą. Także blachą pokryte są wszystkie pozostałe dachy świątyni. Otwory okienne oraz główny portal wejściowy są o wykroju półpełnym lub odcinkowym.

W skromnie urządzonej wnętrze oraz w murach kościoła zachowały się kamienne nagrobki i epitafia z XVII i XVIII wieku. Szczególnie interesujące są całopostaciowe nagrobki Doroty oraz Hieronima von Brauchitsch z lat 1610-1615.

Tekst, foto i grafika Henryk Rusewicz



Nagrobek Doroty i Hieronima von Brauchitsch



lubin.pl

■ Na boisku przy ul Skolimowskiej w 2. lidze Playarena Lubin.pl PadCity podejmowało Oldbojów Amico Lubin. Po wyrównanym spotkaniu 3 punkty powędrowały na konto gości, którzy odprawili z kwitkiem PadCity, wygrywając 11:9.

PadCity – Amico Lubin-Oldboje 9:11



PadCity Lubin
Kapitan: Alan Gostyński

Zespół nie odnosi większych sukcesów sportowych, a cała Polska i tak ich zna! Drużyna dowodzona przez Alana Gostyńskiego w poprzednim sezonie przerwała czarną passę 553 dni bez zwycięstwa. PadCity w sezonie 2013/2014 zrezygnował z występów w 2. lidze i zdecydował się na przeniesienie do 3. ligi. Na koniec ubiegłego sezonu zwyciężyli w 3. lidze Playarena Lubin.pl, dzięki czemu zdecydowali się na powrót na zaplecze lubińskiej ekstraklasy.

składy

PadCity: Michał Matkowski – Mariusz Szaryk, Mariusz Matkowski, Alan Gostyński, Paweł Zając, Radosław Bojko, Bartosz Małek, Michał Lewicki, Maciej Bekowski

Amico Lubin-Oldboje: Paweł Korotyśzewski – Mariusz Leśniewski, Damian Pieńko, Łukasz Jadachowski, Arkadiusz Pieńko, Sebastian Kacperski, Dawid Postuszny, Michał Kacperski



Amico Lubin – Oldboje
Kapitan: Łukasz Jadachowski

Drużyna Oldbojów Amico Lubin do społeczności Playarena w Lubinie dołączyła pod koniec sezonu 2012/2013. Przez większość poprzedniego sezonu byli prowadzeni przez Grzegorza Andrzejewskiego w 2. lidze Playarena. Pierwszym kapitanem i zarazem założycielem zespołu był Damian Pieńko, który w listopadzie 2013 roku został zmieniony przez radę drużyny. W sezonie 2014/2015 Grzegorz Andrzejewski zrezygnował z funkcji kapitana i powierzył ją Łukaszowi Jadachowskiemu.

0 meczu:

Spotkanie między drużynami było bardzo wyrównane i ciężko było wskazać faworyta. O ostatecznym wyniku zdecydował ostatni kwadrans gry. Zawodnicy Oldbojów wykorzystali swoje doświadczenie i zachowali więcej sił, dzięki czemu udało im się pokonać PadCity 11:9. Obie ekipy pokazały się z bardzo dobrej strony.

Rozmowa po meczu:

TRZY PYTANIA DO ADAMA ZAWIŚLAKA Z PADCITY

*Co możesz powiedzieć o poziomie 2. ligi Playarena Lubin.pl?

– Poziom 2. ligi jest zdecydowanie wyższy niż 3. W 3. lidze też były dobre drużyny, ale zazwyczaj po kilku meczach szły w górę. Teraz kumulują się w 2. lidze, bo o awans do 1. z pewnością jest trudniej. Jest kilka drużyn w naszym zasięgu, ale i tak bardzo ciężko o punkty.

*Jaki cel na ten sezon w lidze ma PadCity?

– Wydaje mi się, że po prostu walczymy o jak najwięcej punktów. Dobrze byłoby utrzymać się w środku tabeli.

*Jak oceniasz wasz występ w czwartej edycji Pucharu Lubina?

– Trafiliśmy na dwie drużyny, które są poza naszym zasięgiem. UZZM Ice StorM i Klan Urwistów to raczej faworyci tej grupy. Jesteśmy już po wszystkich spotkaniach w fazie grupowej Pucharu Lubina, gdzie udało nam się zgarnąć 1 punkt po remisie z Górnikiem. Osiągnięty przez nas wynik nie jest najlepszy, ale przeżyliśmy fajną przygodę.

0 meczu:

Rzadko dochodzi w 2. lidze Playarena Lubin.pl do tak dobrych pojedynków. Obie drużyny grały bardzo mądrze, o czym świadczy liczba strzelonych bramek. Końcowy rezultat spotkania to niespodzianka, ponieważ 3 punkty powędrowały na konto ekipy Marcina Urbańskiego, która pokonała Flash Team 6:4.

Rozmowa po meczu:

TRZY PYTANIA DO MARCINA URBAŃSKIEGO Z POGONI ZA TLENEM:

* Jak oceniasz drugoligowy poziom rozgrywek w Lubinie?

– Poziom 2. ligi Playarena Lubin.pl, moim zdaniem, jest wysoki. Drużyny zaczęły się wzmocniać, umiejętnie segregować zawodników. Nie są to już ludzie z ulicy, ale chłopaki, którzy mają już jakieś pojęcie o grze w piłkę. Znam to z doświadczenia, bo aby utrzymać się w 2. lidze, nasza drużyna także musiała przejść znaczną modernizację.

*O co walczyacie w sezonie 2014/2015?

– W obecnym sezonie walczymy oczywiście o jak najwyższe miejsce w 2. lidze, starając się godnie stawić czoła naszym rywalom.

*Byli zawodnicy Szpadziorów okazali się dla was wzmocnieniem?

– Pozyskaliśmy dwóch dobrych napastników i kolejnego mocnego bramkarza, z których jesteśmy bardzo zadowoleni. Obecnie w drużynie bramy są z kontuzjami i zaczęło brakować chłopaków do gry, dlatego nowi zawodnicy swoją chęcią i klasą gry dużo wnieśli do drużyny.

■ Lider 2. ligi Playarena Lubin.pl grał z trzecią drużyną w tabeli. Mecz stał na bardzo wysokim poziomie, a zespół Pogoni za Tlenem postarał się o niespodziankę, pokonując liderujący Flash Team 6:4.

Pogoń za Tlenem – Flash Team 6:4



Pogoń za Tlenem
Kapitan: Marcin Urbański

Drużyna powstała z inicjatywy kapitana Marcina Urbańskiego. Do lubińskich rozgrywek Playarena dołączyli pod koniec lutego obecnego roku. Zawodnicy tego zespołu mają wielki dystans do siebie, ponieważ otwarcie mówią, że nazwa drużyny wzięta się z tego, że mają słabą kondycję i potrzebują butli z tlenem na spotkania ligowe. Pod koniec kwietnia Pogon za Tlenem została nagrodzona awansem do 2. ligi. Po rozpadzie pierwszoligowych Szpadziorów kilka ważnych ogniw tego zespołu dołączyło do drużyny.



składy

Pogoń za Tlenem: Jarosław Gmach – Marcin Urbański, Andrzej Muszyński, Maciej Krowicki, Kamil Michalewicz, Marcel Wysoczański, Arkadiusz Kraska, Jacek Kubicki, Kamil Kuzmicki, Marcin Markulak

Flash Team: Rafał Bartkiewicz – Łukasz Orliński, Wojciech Mądro, Damian Strojny, Grzegorz Strózik, Jakub Jaworski, Radosław Szytko, Mateusz Czarnecki, Krzysztof Wcisło



Flash Team
Kapitan: Łukasz Orliński

Drużyna Flash Team do 3. ligi Playarena Lubin.pl dołączyła w sezonie 2013/2014. Mimo dobrych wyników sportowych, kapitan zespołu odmówił w poprzednim sezonie awansu klasę wyżej. Flash Team cały sezon 2013/2014 spędził w 3. lidze Playarena Lubin.pl, gdzie zajął miejsce na pudle i zdecydował się na przeniesienie o szczebel wyżej. Mocną stroną drużyny jest gra na małym boisku oraz w systemie 4 zawodników w polu plus bramkarz – jednak w lubińskich rozgrywkach bardzo rzadko dochodzi do takich spotkań.





www.zaglebie.lubin.pl

Zagłębie zmierzyło się z Wybrzeżem Gdańsk

Zwycięstwo po dramatycznym boju

» Przez sześćdziesiąt minut pojedynku MKS Zagłębia Lubin z Wybrzeżem Gdańsk, kibice zebrani w hali RCS oglądali mozolne odrabianie sporych strat przez gospodarzy. Miedziowi przez większość spotkania przegrywali, końcówka należała jednak do nich. Doświadczenie i chłodne myślenie dały lubinianom zwycięstwo 31:30.

Hubert Kornecki z Wybrzeża otworzył wynik spotkania. Do remisu doprowadził bardzo dobrze dysponowany tego dnia, wychowanek Lubina – Łukasz Kuźdeba. Po chwili jednak po szybkich kontrach Gdańska i celnych rzutach Patryka Abry-

W drugiej połowie miejscowi rzucili się jak wygłodniałe lwy na swoich rywali. Bramkarza Wybrzeża często zaskakiwał Dariusz Rosiek. Do tego ekipę gospodarzy motywował znakomitymi interwencjami, Patryk Małecki. Również kapitan zespołu Mikołaj Szymyślik, pewnymi i silnymi rzutami straszył zespół Daniela Waszkiewicza i Damiana Wleklaka. W 42. minucie Zagłębie doprowadziło do remisu po 20. Od tego momentu raz przyjezdni, a raz gospodarze wychodzili na prowadzenie. Nawet częste dwuminutowe kary dla Zagłębia nie powstrzymały lubinian od skutecznej gry w ofensywie. Puentą takiej gry było zwycięstwo 31:30.

– Jestem bardzo zadowolony z wyniku. Do samej gry mam wiele uwag. Sytuacje, które przewidywaliśmy, bo przygotowywa-

Bramkarze MKS-u w szkole

WF z klasą

■ MKS Zagłębie Lubin wzięło udział w akcji „WF z klasą”. Nasi zawodnicy odwiedzili uczniów Gimnazjum nr 4 w Lubinie.

i absolwent Gimnazjum nr 4 w Lubinie Patryk Wiącek.

Lubinianie bronili rzuty karne wykonywane przez uczniów. W konkursie wzięło udział ponad 30 uczest-

„WF z klasą” jest programem edukacyjnym, którego celem jest zwiększenie aktywności uczniów na lekcjach wychowania fizycznego oraz wsparcie nauczycie-



Z uczniami spotkał się między innymi bramkarz MKS Zagłębia Lubin Patryk Małecki

W sali gimnastycznej pojawili się trzech bramkarze MKS Zagłębia Lubin: Patryk Małecki, Yuriy Shamrylo

ników, w finale pozostało trzech. Najlepsi otrzymali nagrody i upominki od MKS Zagłębia Lubin.

li tego przedmiotu w prowadzeniu atrakcyjnych i nowoczesnych zajęć.

MARIUSZ BABICZ



Fot. Mariusz Babicz

ma (1) i Jacka Suleja (2), przyjezdni wygrali 1:4.

Gospodarze byli wyraźnie rozbici. Zespół do walki podniósł Łukasz Kuźdeba, niwelując nieco straty. Zagłębie zdobywało bramki głównie po rzutach karnych. Tutaj bezbłędny okazał się za każdym razem Wojciech Gumiński. Do przerwy ekipa Jerzego Szafranca i Zygmunta Woźniczki przegrywała 16:18.

liśmy się do tego spotkania, to moi zawodnicy zapomnieli w pierwszej połowie, że bez walki i zaangażowania, nic się nie osiągnie. Dlatego właśnie wysokie prowadzenie z początku naszych rywali. Cieszę się, że wytrzymaaliśmy w końcówce – puentuje Jerzy Szafraniec, szkoleniowiec MKS Zagłębia Lubin.

MARIUSZ BABICZ



WESOŁYCH ŚWIĄT

ORAZ SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

Wojownicy FEN 5 na scenie galerii

Przedsmak prawdziwych walk

» **Przedsmak walk gali FEN 5 mieli mieszkańcy naszego regionu, którzy odwiedzili lubińską galerię. W atrium stawali się bowiem wojownicy, którzy zaprezentowali szczyptę swoich umiejętności, trenując z tarczą i dając pokaz walki w stojce.**

Pomysł szefów FEN to kolejna huczna zapowiedź styczniowej gali sztuk walki. Na scenie przygotowanej w atrium Galerii Cuprum Arena mogliśmy oglądać wojowników z naszego regionu. Ze Strefy Fight Team – Macieja Kruszewskiego i Pawła Kordylewicz, Patry-



10 stycznia zobaczymy między innymi walki pań

10 stycznia 2015 r. (sobota)

- W walce wieczoru FEN 5 Marcin Zontek zmierzy się z Maciejem Browarskim (MMA)
- Druga walka wieczoru to starcie Pawła Biszczaka z Janu Cruz (K-1)
- Damian Komisarski vs. Paweł Kordylewicz (MMA)
- Patryk Paduch zmierzy się z nieznany jeszcze rywalem zza granicy (MMA)
- Patrycja Krawczyk kontra TBA (K-1)
- Kozera Jakub kontra TBA (K-1)
- Bartosz Muszyński kontra TBA (K-1)
- Maciej Kruszewski kontra TBA (MMA)
- Adam Niedźwiedz vs. Michał Michalski (MMA)

cję Krawczyk reprezentując Legion Głogów czy Bartosza Muszyńskie-

go z Armii Polkowice. Dodatkowo w pokazie wzięli udział między in-

nymi: Marcin Zontek i Jakub Kozera. W krótkich przerwach mię-

dzy treningami, widzowie mieli okazję wziąć udział w konkursach, w których nagrodą były wejściówki na galę FEN 5.

Impreza miała na celu zapoznanie zawodników z mieszkańcami tego regionu. Widzowie mieli okazję obserwować tarczowanie i techniki kopnięć, wziąć udział w konkursach, w losowaniu biletów, a także zobaczyć pokazy taneczne – komentuje Paweł Józwiak, prezes FEN 5.

Bilety na galę można kupić w kasach hali widowiskowo-sportowej w recepcji squash codziennie w godzinach: 10-21. Koszt wejściówki: trybuna – 65 zł, 100 zł, 150 zł, płyta – stolik: 250 zł, 500 zł.

MARIUSZ BABICZ

Trwa rekrutacja

Potrzeba charakternych dziewczyn

■ **Kochasz sport i zdrową rywalizację? A może wręcz przeciwnie, nie masz kondycji, ale chcesz to zmienić? Jeśli w głębi duszy jesteś fighterką i chętnie pobeigałabyś z tak samo pozytywnymi ludźmi za jajowatą piłką, to świetnie trafiłaś. Przyjdź na nasz trening – zapraszają zawodniczki Modliszek Rugby Lubin. Nasze rugbystki kompletują drużynę na nadchodzący sezon. – Przyjdź i rozbudź w sobie rugby. Może okazać się, że to sport właśnie dla ciebie – zapewniają zawodniczki KMRL, które przygotowały krótki filmik promocyjny.**

Kilkuminutowa rozgrzewka, tor z przeszkodami, ćwiczenia na tarczach, taktyczne rozgrywanie akcji i w końcu mecz – tak w wielkim

skrótce można opisać każdy trening zawodniczek Modliszek Rugby Lubin. Rugbystki w ostatnim czasie nakręciły krótki filmik promujący ich drużynę. – Chcemy zachęcić charakterne dziewczyny, by przychodziły na nasze treningi – tłumaczy.

Bo w rugby nie ma miejsca na nudę. – Oprócz doskonalenia taktyki, na każdym spotkaniu poznajemy także zasady i ogrywamy się ze sobą. W tej chwili mamy stałą dziewczątkę dziewczyn, która cały czas chodzi na treningi. Docelowo potrzebujemy prawie dwa razy więcej, ale wierzymy, że z czasem dziewczyn zacznie przychodzić więcej – liczą lubińskie rugbystki.

Mimo tego że sport uchodzi za typowo męski, interesuje się nim coraz więcej kobiet. Żeńskie rugby w naszym kraju zdobywa bowiem coraz większą popularność.



– Dlatego stworzyłyśmy żeńską drużynę rugby w Lubinie. Chcemy poprzez występy w Mistrzostwach

Polski Kobiet Rugby7 promować nasze miasto i klub. Już teraz otrzymujemy wiele wsparcia od prężnie

działających klubów piłki nożnej czy ręcznej Zagłębia Lubin. Chcemy nawiązać także współpracę z miejscowymi siłowniami i klubami fitness. Rozglądamy się ponadto za firmami, które byłyby zainteresowane by wspomóc nas finansowo. Wszystko idzie w dobrym kierunku, dlatego zapraszamy do współpracy – zachęca Marcelina Falkiewicz, zawodniczka Modliszek Rugby Lubin.

Aktualnie dziewczęta trenują dwa razy w tygodniu: w poniedziałek i piątek na sztucznym boisku przy Zespole Szkół nr 3 przy ul. Gwarków. Trening rozpoczyna się zawsze o godz. 20.30 i trwa do 22.

Więcej informacji na temat Modliszek Rugby Lubin można znaleźć na facebookowym profilu rugbyste-kwww.facebook.com/Modliszki-RugbyLubin.

MARIUSZ BABICZ

Bezpartyjni
Samorządowcy

Wspaniałych świąt Bożego Narodzenia
spędzonych w ciepłej, rodzinnej atmosferze,
i samych szczęśliwych dni w nadchodzącym roku
życzą Bezpartyjni Samorządowcy

Mecz Euroligi w Koszykówce Mężczyzn

18 grudnia, godz. 20.45

Hala Widowiskowo-Sportowa w Lubinie



**PGE Turów
Zgorzelec**

EA7
EMPORIO ARMANI

**OLIMPIA MILANO
1936**

**Olimpia
Milano**



**Centrum
Innowacji
Audiowizualnych**

Bilety do nabycia w recepcji squash

Spotkamy się w Lubinie

Szczegóły: www.halalubin.pl • www.kstuw.eu



Prezydent Miasta Lubina Robert Raczyński
Ks. Prałat Wiesław Migdał
Proboszcz Parafii pw. św. M. M. Kolbe w Lubinie
mają zaszczyt zaprosić Państwa na

WIGILIJNY KONCERT KOŁĘD
pt. „ŚWIATOWE – ULUBIONE KOŁĘDY JANA PAWŁA II”

27 grudnia (sobota) 2014 r.
po Mszy św. o godz. 18⁰⁰
w Kościele pw. Św. M. M. Kolbe
w Lubinie



Wystąpią artyści scen operowych
i teatrów dramatycznych w składzie:
Aneta Góral - sopran
Karina Skrzyszewska - sopran
Dagmara Miller - mezzosopran
Marcin Rogoziński - dramaturg
Bartosz Świtalski - fortepian
oraz muzycy FILHARMONII OPOLSKIEJ



HONOROWY PATRONAT
J.E. KSIĄDZ BISKUP
ZBIGNIEW KIERNIKOWSKI
BISKUP LEGNICKI

WSPÓŁORGANIZATOR:
Centrum Przygotowań
Programów Patriotycznych

OFICJALNY PARTNER
WYDARZENIA
WÓJT GMINY LUBIN
TADEUSZ KIELAN



PARTNERZY



PATRONAT MEDIALNY